

Diana Górską – I miejsce w Konkursie na wypracowanie na temat: *Czy Ksiądz Jerzy Popiełuszko zasługuje na miano współczesnego rycerza?*

Czym właściwie charakteryzował się dobry rycerz? Jak mówi średniowieczny kodeks rycerski, musiał on żyć w prawdzie, głęboko wierzyć w Boga, szczerze żałować za grzechy, dawać dowody pokory, miłować sprawiedliwość, być miłosiernym, szczerym i wielkodusznym oraz umieć znosić prześladowania. Wielu z nas pomyślałoby zapewne: „Tak, oczywiście to piękne być takim człowiekiem, ale to było możliwe tylko w czasach średniowiecznych”. Czy rzeczywiście tylko w tej epoce można było być dobrym i szlachetnym? Oczywiście, że nie. Jednym z najlepszych na to przykładów jest Ksiądz Jerzy Popiełuszko.

Uważam, że zasługuje on na miano współczesnego rycerza.

Z pewnością niektórzy się zdziwią. Rycerz w sutannie? A jednak to możliwe. Tyle, że orężem Ks. Jerzego nie był miecz, lecz słowa. Świadczył nimi prawdę o Bogu. W swoich kazaniach i postępowaniu głosił Bożą prawdę. Sens jego życia najlepiej oddają jego własne słowa: „Prawda kosztuje dużo, lecz wyzwala”. Nigdy nie uległ kłamstwu, jakiego wymagał system komunistyczny. Zawiera to pierwsza cnota rycerska – życie w prawdzie.

Druga cnota brzmi: „Mieć wiarę”. Co do tego nie ma najmniejszych wątpliwości, że można przypisać to Ks. Jerzemu. Już od najmłodszych lat był bardzo uduchowionym chłopcem, służył do mszy jako ministrant i odważnie okazywał swoją religijność, przez co jego rodzice niejednokrotnie byli wzywani do szkoły. Ks. Popiełuszko wierzył w ludzi, w ich możliwość zmiany na lepsze.

Po trzecie, jak każdy śmiertelnik z pewnością nie był pozbawiony grzechu. Starał się jednak nieustannie trzymać się blisko Boga. W ten sposób wypełniał trzecią cnotę rycerską – żałować za grzechy.

Zastanówmy się teraz, czy Ks. Jerzy dawał dowody pokory. Na początku odpowiedzmy sobie na pytanie, co to znaczy być pokornym? Bycie pokornym polega na uznaniu własnych ograniczeń, niewywyższaniu się ponad innych i unikaniu chwalebnia się swoimi dokonania. Ten kapłan z pewnością uznawał własną małość, niedoskonałość, marność przed Bogiem. Oczywistym potwierdzeniem tego jest jego świadomie wybrane życie kapłańskie, bezwarunkowe oddanie i poświęcenie się Stwórcy. Nieznany jest także przypadek, aby Ks. Jerzy wywyższał się ponad innych, czy chwalił swoimi dokonania. W pokorze serca służył Bogu i innym, co również czyni do współczesnym rycerzem.

Piątą cnotą rycerską jest umiłowanie sprawiedliwości. Ks. Popiełuszko również kochał tę wartość. W imię Boga sprzeciwiał się krzywdzeniu ludzi. Odważnie wyrażał swoje zdanie, co często było niewygodne dla władz.

Szosta i siódma cnota rycerska dotyczą bycia miłosiernym, szczerym i wielkodusznym. Nasz kapłan zawsze z wielkim oddaniem i sercem pomagał wszystkim, którzy tego potrzebowali. Unikał i walczył z kłamstwem. Kochał i wybaczał na wzór Chrystusa.

Przejdźmy teraz do szóstej, ale chyba najbardziej oddającej rycerskość tej postaci cnoty, a mianowicie znoszenia prześladowań. Ks. Jerzy za swoją odwagę, słowa i czyny narażony był na ataki ze strony Służby Bezpieczeństwa. Kapłan wykazał się jednak wewnętrznym uporem i odwagą godną miana rycerza. Nie złamał się i nie skorzystał z możliwości ucieczki na studia do Rzymu. Księdza śledzono, włamywano się do jego domu, powodowano wypadki samochodowe. Wysyłano też listy urzędowe z zarzutem, że jego kazania „godzą w interesy PRL-u”, mimo to nie poddał się – z rycerską odwagą walczył słowem o prawdę. Zapłacił za to najwyższą cenę, cenę życia.

Jak widać, w dzisiejszych czasach również zdarzają się rycerze. Nie chodzi tu o ubiór czy uzbrojenie. Istotą rycerskości jest postępowanie człowieka, jego życie zgodne z Bogiem,

własnym sumieniem i innymi ludźmi. Zbroją, tarczą i mieczem Ks. Jerzego były jego słowa świadczące o Bogu. Zasiał on ziarno wiary w tak trudnych czasach, jakim był okres PRL-u. Powinniśmy starać się, aby to, o co walczył jak prawdziwy rycerz Ks. Jerzy Popiełuszko, nie zginęło. Pamiętać o bitwie, jaką stoczył, bitwie, którą wygrał mimo tego, że poległ.